

Łódź, sobota 12 lutego 1972 roku

Rok XXVIII

Nr 36 (7317)

# DZIENNIK ŁÓDZKI



## E. Gierek przebywał w Tarnowie

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 11 bm. w Tarnowie, gdzie odwiedził dwa czołowe kombinaty Tarnowa — Zakłady Mechaniczne „Ponar” i Zakłady Azotowe.

W Zakładach „Ponar” Edward Gierek interesował się m. in. modernizacją wytwarzanych tu obrabiarek eksportowanych do ponad 50 krajów. W ub. roku „Ponar” zwiększył eksport aż o 80 proc. (w porównaniu z 1970 r.). W tym roku zakłady rozpoczną kooperację z wieloma czołowymi firmami zagranicznymi. Tarnowski metalowiec z „Ponara” powiadomił I sekretarza KC, E. na ostatnim posiedzeniu KSR — załoga za-deklarowała dodatkową pro-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Plenarne posiedzenia Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetu FJN

# Zatwierdzono listy kandydatów na posłów naszego regionu

Kampania wyborcza do Sejmu VI kadencji wkracza w kolejną, ważną fazę. Wczoraj w Łodzi odbyły się posiedzenia plenarne ŁK i WK FJN, na których omawiano zadania komitetów FJN w kampanii wyborczej, a także zatwierdzono listy kandydatów na posłów z naszego regionu.

W posiedzeniu Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, które otworzył przewodniczący ŁK FJN — prof. dr A. NADOLSKI, uczestniczyli m. in. I sekretarz KŁ PZPR — B. KOPERSKI, sekretarz KŁ, a zarazem wiceprzewodniczący ŁK FJN — J. CHABELSKI, sekretarz KŁ — B. KAPITAŁ, członkowie

Prez. RN m. Łodzi — z przewodniczącym J. LORENSEM, przedstawicielem stronnictw politycznych z przewodniczącym MK SD — G. GÓRTOWSKIM i prezesem MK ZSL — J. WĄDRZYŃCZYKIEM i in. (sprawozdanie z posiedzenia zamieszczamy na str. 4).

Posiedzenie plenarne WK FJN otworzył wiceprzewodniczący WK — S. POBOCHA. W obradach uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR — J. MUSZYŃSKI, prezes WK ZSL — J. SZYMANEK, przewodniczący WK SD — R. KACZMAREK, wiceprzewodniczący Prez. WRN — M. AUGUSTYŃIAK i WŁ. PAWLAK. (Sprawozdanie na str. 4).

## Operacja rozdzielania braci syjamskich przebiegła pomyślnie

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY WE WCZORAJSZYM NUMERZE „DL” W KLINICE CHIRURGII DZIECIĘCEJ INSTYTUTU PEDIATRII AM W ŁÓDZI PODJĘTO WCZORAJ ZABIEG OPERACYJNY MAJĄCY NA CELU ROZDZIELENIE DWÓCH BRACI SYJAMSKICH. PRZYSZLI ONI NA ŚWIAT 6 BM. W ŁASKU. BYŁY TO PIERWSZE DZIECI 20-LETNIEJ MIESZKANKI WSI ZAPOLE — W. KULIBERDY. BEZPOŚREDNIO PO ZAKOŃCZENIU OPERACJI POPROSILISMY O ROZMOWĘ KIEROWNIKA KLINIKI — PROF. DRA A. MACIEJEWSKIEGO.

— Zabieg był trudny i długi. W sumie trwał ponad cztery godziny. Cieszyć się bardzo, że wszystko poszło pomyślnie. Trudności mieliśmy wiele, z samym rozdzielaniem i następnie z obydwojma chłopcami.

(Dalszy ciąg na str. 6)

## Posiedzenie Prezydium Rządu

- Pomoc dla spółdzielni produkcyjnych
- Podporządkowanie biur projektowych przedsiębiorstwom budowlanym

11 lutego br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rząd uznał za celowe rozszerzenie dotychczasowych form pomocy spółdzielniom

produkcyjnym i innym organizacjom spółdzielczości gospodarczej w sposób umożliwiający stworzenie bardziej sprzyjających warunków dla rozwoju zespołowych form gospodarowania na wsi.

Przewiduje się umarzenie w uzasadnionych przypadkach, kredytów państwowych oraz odpowiednie dotacje państwa, wobec przedsięwzięcia o zasadniczym znaczeniu dla rozwoju produkcji spółdzielczego rolnictwa.

Przewiduje się również usprawnienia w zaopatrzeniu rolniczych spółdzielni produkcyjnych w środki produkcyjne. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom projektowania budynków mieszkalnych. Prezydium Rządu stanęło na stanowisku, że biura projektujące domy mieszkalne i inne budynki osiedlowe należą podporządkować dużym przedsiębiorstwom wykonawstw budowlanego np. kombinatom.

## Dalszy ciąg rozmów polsko — jemeńskich

11 bm., w trzecim dniu wizyty oficjalnej w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Mohameda Saleha Aulaki, gościa przyjął przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz.

Min. Aulaki wraz z towarzyszącymi osobami został przyjęty tego dnia przez prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

Tego samego dnia goście jemeńscy złożyli wizytę w Ministerstwie Żeglugi. Przedmiotem rozmowy z min. J. Szopą była współpraca obu krajów w dziedzinie gospodarki morskiej, ze szczególnym uwzględnieniem rybołówstwa morskiego.

## 350 osób liczy sobie ponad 100 lat

Według danych z końca 1971 roku, w naszym kraju żyje 350 obywateli w wieku 100 lat i powyżej.

Długowiecznością cieszą się ludzie urodzeni na wsi, niezależnie od tego, gdzie obecnie mieszkają.

Wśród stulatków kobiety stanowią ponad 80 proc. Najstarszym Polakiem jest 111-letni Jan Gołąb ze wsi Osówka, w pow. Siemiatyże, woj. białostockie.

## 20 tys. bezdomnych mieszkańców Ankony

11 bm. minął tydzień od chwili wystąpienia pierwszego trzęsienia ziemi w regionie włoskiego miasta Ankony nad Adriatykiem. Nie ustające trzęsienie ziemi jest coraz poważniejsze w skutkach dla kilkudziesięciotysięcznej rzeszy mieszkańców Ankony, żyjących od ubiegłego piątku w namiotach, wagonach

kolejowych, samochodach i innych prowizorycznych schroniskach.

Około 20 tysięcy osób nie może powrócić do swoich mieszkań.

Straty wywołane przez trzęsienie ziemi przekroczyły już sumę 100 mln dolarów. Nie zanotowano ofiar w ludziach.

## 4 tysiąc uwięzionych

Z Iranu napływają alarmujące informacje o katastrofalnych śnieżycy. W zaspach śnieżnych utknęło wiele samochodów w północnej części Iranu. Podwiną śnieżną znalazło śmieć 11 osób. Trwa zakrojona szeroko skale operacja ratunkowa na rzecz uwolnienia zasp ok. 4 tys. turystów, górach na trasie Teheran-Morze Kaspijskie. W pierwszej kolejności helikoptery zabierają dzieci i kobiety. Turystom zrzucano się z powietrza żywność, aby mogli przetrwać.

W Jugosławii od wielu tygodni występuje nie notowa o tej porze roku brak opadów atmosferycznych. Poważne trudności z zaopatrzeniem ludności w wodę występują w Zagrzebiu.

Fala chłódów, jaka nawiedzała ostatnio północne rejony

## Jutro 8 stron

## Łódź zgłosiła już 490 mln. zł dodatkowej produkcji

# 104 miliony „Teofilowa” do „20 miliardów”

Wczoraj na spotkaniu zorganizowanym na styku zmian załoga Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów” postanowiła w odpowiedzi na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu przesłać meldunek o swych zobowiązaniach, które w sumie obejmują 104 miliony złotych i są w skali Łodzi największym z dotychczasowych zobowiązań.

Na zobowiązanie to składa się: skrócenie cyklu dochodzenia do projektowanych zdolności produkcyjnych o 3 miesiące i wyprodukowanie dziełki temu w br. dodatkowo ponad plan 400 tys. metrów dzianin odzieżowych — odpowiednika angielskiej krempliny (w tym 300 tys. metrów na rynek wewnętrzny). Tak więc zamiast planowanych w roku 1972 2 milionów metrów dzianiny, wyprodukowanych zostanie 2,4 mln metrów.

Równoległe z eksploatacją wybudowanych w I etapie wydziałów, rozpoczęto realizację II etapu inwestycji, po zakończeniu którego produkcja „Teofilowa” osiągnie 16 mln metrów dzianin rocznie. Dla przyspieszenia realizacji tego etapu załoga „Teofilowa” zobowiązała się skrócić cykl montażu i rozruchu technologicznego maszyn i urządzeń oraz skrócić okres dochodzenia do projektowanych wydajności. Pozwoli to osiągnąć planowaną zdolność produkcyjną tego etapu o 6 miesięcy i wyprodukować dodatkowo około 3 mln m dzianiny na rynek krajowy i zagraniczny.

Załoga „Teofilowa” zwróciła się do wykonawców — „Che-

mobudowy”, „Instalu”, „Elektromontażu”, projektantów dokumentacji i dostawców maszyn, o pomoc w realizacji tego zadania. W odpowiedzi na ten apel przedstawiciele załogi przedsiębiorstwa wykonawczych, zapewnił na wczorajszej masówce załogę „Teofilowa”, że choć zadania II etapu są 4-krotnie większe, zrobią wszystko, by tak jak do tej pory, pomóc załodze przyspieszyć rozpoczę-

(Dalszy ciąg na str. 2)

**LONDYN.** — W dniach 6-11 m. przebywał w Wielkiej Brytanii wiceminister handlu zarobkowego PRL, Ryszard Karwicki. Tematem jego rozmów w Londynie były skutki przystąpienia Wielkiej Brytanii do EWG, a w szczególności zagrożenie dla polskiego eksportu na rynek brytyjski, sprawa liberalizacji importu z Polski, a także inne zagadnienia dotyczące przyszłości polsko-brytyjskich stosunków handlowych.

**WARSZAWA.** — 11 bm. podpisana została w Warszawie nowa konwencja konsularna między PRL a Królestwem Belgii.

**RZYM.** — Kandydat na premiera Włoch Giulio Andreotti, któremu nie powiodły się próby utworzenia we Włoszech ustabilizowanego rządu koalicyjnego centrolewiczy, podejmie obecnie starania w celu sformowania rządu, który mógłby sprawować

władzę do chwili ewentualnych wyborów powszechnych w wypadku przedterminowego rozwiązania parlamentu.

**BRUKSELA.** — Rada Ministrów EWG zatwierdziła porozumienie handlowe zawarte tydzień temu przez Wspólny Rynek ze Stanami Zjednoczonymi. Porozumienie reguluje niektóre problemy handlu między USA a blokiem państw EWG i wylicza jednostronne ustępstwa handlowe EWG wobec USA.

**LONDYN.** — Norweski statek „Lindblad Explorer”, na którego pokładzie znajdowało się 100 turystów amerykańskich, zatonął w płatek rano na Morzu Antarktycznym. Wszyscy pasażerowie i załoga zdołali się z awantury uratować i dotrzeć do pobliskiej małej wyspy.

**BELFAST.** — W Irlandii Północnej nie ustają incydenty zbrojne. W nocy z czwartku na piątek w Newry dwóch żołnierzy brytyjskich poniosło śmierć, a trzeci został ciężko ranny w rezultacie eksplozji samochodu, wysadzonego w powietrze.

**MOSKWA.** — Na Kremlu rozpoczęły się rozmowy z przybyłą do Związku Radzieckiego irańska delegacją partyjno-rządową.

Aktualna sytuacja na rynku pracy charakteryzuje się znacznym deficytem mężczyzn. Przeciętnie w ciągu miesiąca nie obsadzonych jest ok. 80 tys. miejsc pracy dla mężczyzn. Znacznie lepiej niż w ub. roku wygląda sytuacja, jeśli chodzi o zatrudnienie kobiet. W stosunku do ub. roku liczba miejsc dla nich przeznaczona wzrosła o około 80 proc.

Analizując tę sytuację i omawiając kierunki polityki zatrudnienia na lata 1972-1975 na naradzie w Komitecie Pracy i Plac podkreślano, że poprawie sytuacji — zwłaszcza jeśli chodzi o kobiety — osiągnięto przede wszystkim dzięki odpowiedniej polityce gospodarczej, uruchomieniu nowych stanowisk, dzięki dodatkowym funduszom inwestycyjnym, a także na drodze bezinwestycyjnej — poprzez wiele korzystnych posunięć organizacyjnych.

Ustalono, że głównymi kierunkami działania w polityce zatrudnienia w latach 1972-75 powinno być zapewnienie załóg dla nowych i rozwijających się zakładów pracy oraz tych, które zwiększają zmienność; poprawa struktury załóg pod kątem ich kwalifikacji, zatrudnienie absolwentów szkół, zwłaszcza przysposobienia zawodowego. Poza

tym uczestnicy narady uznali za konieczną zmianę profilu szkolnictwa zawodowego, a także działanie w kierunku jak najszybszego zatrudnienia nadwyżek siły roboczej w małych miastach.

Zapowiedziano usprawnienie systemu pośrednictwa pracy i werbunku nowych pracowników do zakładów mających charakter priorytetowy.

## W Pakistanie

### Śmiertelne ofiary

W piątek na apel robotników zakładów przemysłowych w Karaczi w całym Pakistanie odbywał się 24-godzinny strajk.

W licznych zakładach przemysłowych doszło do starć między robotnikami i policją. Na ulicach pojawiły się barykady. Były wypadki podpalania samochodów i gmachów publicznych. Policja użyła broni i gazów łzawiących. Są ofiary w ludziach.

## Zakazana piosenka b. „Beatlesu”

Na indeksie znalazła się irlandzka piosenka napisana przez Paula McCartneya, jednego z piosenkarzy i kompozytorów z dawnej słynnej grupy Beatlesów. Wzywa ona Wielką Brytanię do zrezygnowania z Irlandii Północnej. Piosenka ta nie może być emitowana przez brytyjskie rozgłośnie radio-telewizyjne, a także przez Radio Luksemburg. Przedstawiciel brytyjskiej telewizji oświadczył, iż zakazano jej wykonywania ze względu na „kontrowersje polityczne”.

Paul McCartney piosenkę zatytułowaną „Oddajcie Irlandię Irlandczykom” napisał dwa dni po „krwawej niedzielę” w Londonderry, największym po Belfastie mieście Irlandii Północnej. Jak wiadomo, żołnierze brytyjscy zastrzelili tam 13 osób.

## Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 13 na skrzyżowaniu Wólczajskiej i Zamenhofa Kierowca „Fiata”, FE 2726 wskutek nieprzejeżdżania pierwszeństwa przejazdu spowodował zderzenie z ciężarowym „Jelczem” IT 4375. Straty oszacowano na 3 tys. zł.

Ok. godz. 13 na Wschodniej przy Nowotki samochód „Volkswagen” potrącił na jezdni 16-letniego Ryszarda M. (Harnama 7). Poszkodowanemu pomocy udzielił lekarz pogotowia.

WKRD MO prosi kierowcę samochodu i świadków wypadku o zgłoszenie się na ul. W. Bytomskiej 60, pokój 1 lub tel. 516-62.

## Prasa i polityka Nixona

m. in. sprawę swej podróży do Chin Ludowych. Prezydent oświadczył, że główny nacisk położony będzie na rozmowy z przywódcami chińskimi — Czou En-lajem i Mao Tse-tungiem. Temat i treść rozmów amerykańsko-chińskich otoczone będą ścisłą dyskrecją. Nie wyklucza się jednak, iż poruszona będzie kwestia amerykańskiej pomocy gospodarczej dla ChRL.

W kwestii wietnamskiej Nixon nie miał nic nowego do zakomunikowania. Obstawiał on przy swoim 8-punktowym planie, (który jak wiadomo, został odrzucony przez DRW i Tymczasowy Rewolucyjny Rząd Republiki Wietnamu Południowego).

Prezydent Nixon poruszył także sprawę polityki USA wobec Azji Południowej, odkładając decyzję w sprawie uznania Republiki Bangla Desz do czasu zakończenia wizyty w Chinach.

## 104 miliony „Teofilowa”

(Dokończenie ze str. 1) ciele produkcji tak poszukiwanych przez klientów wyrobów.

Łączna wartość zgłoszonej przez Łódzkie przedsiębiorstwa dodatkowej produkcji osiągnęła na dzień wczorajszymi 496 milionów złotych. Najważniejsze są zobowiązania zakładów dzielnicy Bałuty — 220 mln złotych oraz Widzewa — 136 mln złotych. Zakłady Górnej zgłosiły zobowiązania o wartości 30 mln zł, Poleścia — 55 mln zł, Śródmieścia — 49 mln złotych.

M. Kr.

## Na rzecz pokoju i niepodległości Indochin

W wersalskim Pałacu Kongresów, w uroczystej atmosferze rozpoczęło się piątek obrady światowe zgrupowanie na rzecz pokoju i niepodległości Indochin. Obecnych jest 1200 delegatów z 75 krajów.

W zgromadzeniu nie bierze udziału delegacja Chin Ludowych.

Na porządku dziennym obrad zgromadzenia znajdują się między innymi sprawy związane z nowymi aspektami wojny w Indochinach, z jej skutkami gospodarczymi, z demaskowaniem propagandowych manewrów USA.

## Ponad 100 samolotów USA bombarduje codziennie Indochiny

Stany Zjednoczone poważnie nasiliły bombardowania w Indochinach.

Bierze w tym udział codziennie ponad sto myśliwców bombardujących oraz znaczna ilość superfortec „B-52”. Zabierające 30 ton bomb superfortece, stacjonują w Syjamie i na wyspie Guam. W nocy z czwartku na piątek oraz w piątek superbombowce „B-52” dokona-

## Ultimatum greckie wobec Cypru

W piątek ambasador Grecji w Nikozji został przyjęty przez prezydenta Makariosa i wręczył mu notę rządu greckiego. Korespondent amerykańskiej agencji prasowej AP dowiaduje się, że w nocy tej zawarte zostało ultimatum, aby na Cyprze utworzono rząd, w którego skład weźliby ministrowie zaaprobowani przez rząd grecki. Nota zawiera ponadto poparcie dla przywódcy progreckiej, podziemnej organizacji wojskowej, na czele której stoi gen. Grivas.

## 24 zmasowanych nalotów na Wietnam południowy, Laos i Kambodżę. W zatoce Tonkińskiej znajdują się trzy lotniskowe USA z 200 myśliwcami bombardującymi na pokładzie.

Partyzanci kontynuują operacje ofensywne przeciw wojskom reżimu sajsjońskiego i siłom amerykańskim.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

# SAPORO-72



Wycieczka naszego 19-latkę? Nie! Wycieczka młodości i odwaga. Fortuna był tak uszczęśliwio-

## Wyniki

5. Holandia	50 pkt.
6-7. Szwajcaria	49 pkt.
USA	49 pkt.
8. Finlandia	38 pkt.
9. Szwecja	30 pkt.
10. Austria	27 pkt.
11. Japonia	23 pkt.
12. Francja	19 pkt.
13. Włochy	16 pkt.
14. CSRS	14 pkt.
15. Kanada	11 pkt.
16. Polska	10,5 pkt.
17. Rumunia	2 pkt.
18. Węgry	2 pkt.

### MEDALE

Oto podział medali po piątkowych konkurencjach:

	złote	srebrne	brąz.
ZSRR	5	5	3
NRD	4	3	7
Szwajcaria	3	3	2
Holandia	3	3	1
NRF	3	1	—
USA	3	—	3
Norwegia	2	4	4
Włochy	2	—	—
Austria	1	2	2
Szwecja	1	1	2
Japonia	1	1	—
CSRS	1	—	1
Polska	—	—	1
Finlandia	—	3	1
Francja	—	1	2
Kanada	—	1	—

W dwójkach saneczkowych wyróżniono dwa złote medale, natomiast srebrnego nie przyznano.

ny, że — zaniemówił. Przed nim wyrósł „las” mikrofonów radiowych i telewizyjnych. Otoczony on został przez olbrzymią armię sprawozdawców sportowych.

Wiadomość o wspaniałym sukcesie W. Fortuny dotarła do Polski około godz. 6 nad ranem. Nie wszyscy chcieli wierzyć, że ziszczono zostały nasze nadzieje, że Polska potrafiła zdobyć złoty medal, że Wojciech Fortuna został zdobywcą setnego medalu w historii sportu polskiego, że góral z Zakopanego zasłużył na miano nowego bohatera sportowego Olimpiady w Sapporo.

Urywały się wszystkie telefony redakcyjne. Proszono o potwierdzenie sukcesu W. Fortuny. Wszyscy byli jednego zdania, że jest to największe z wszystkich dotychczasowych zwycięstw naszych reprezentantów biorących udział w Igrzyskach Zimowych.

Olbrzymia radość zapanowała w rodzinnym mieście Fortuny — Zakopanem. Składano gratulacje jego rodzicom i trenerom. Zaczęły z całej Polski nadchodzić do Zakopanego gratulacyjne depesze do jego klubu — Wisły Gwardii. Zakopane szykuje się do wielkiego święta sportowego związanego z uroczystością gówtania naszego złotego medalisty. Trzeba jednak na uroczystość tę nieco poczekać, gdyż powrót naszych olimpijczyków z Japonii nastąpi dopiero za kilka dni i niewątpliwie pierwsze gratulacje mistrzowi zechcą złożyć mieszkańcy Warszawy na lotnisku — w dniu lądowania samolotu z emblematami pięciu kół olimpijskich.

## Ciekawostki olimpijskie

„Rewelacyjny”, „wspaniały”, „niezwykle uzdolniony” — oto przymiotniki jakimi, darzą sprawozdawcy agencji AP i UPI zwycięzcę olimpijskiego konkursu skoków, 19-letniego W. Fortuna. Zarówno AP jak i UPI podkreślają, że nikt w Sapporo nie typował małego Polaka do pierwszego miejsca. Korespondent Reutera w swoim sprawozdaniu z konkursu w jednym słowie zawarł sukces Polaka: „19-letni Polak „przeskoczył” najlepszych narciarzy świata...”

„Jak grom z jasnego nieba spadło zwycięstwo Fortuny” — tak zatytułowała sprawozdanie swojego dziennikarza z konkursu zachodniemieckiego agencja DPA. „19-letni Polak po nieprawdopodobnym powietrzeniu lotnie w pierwszej kolejce wyprzedził na 111 metrów, otrzynując bardzo wysoką notę. Ten wspaniały skok był na wagę złota.”

AFP zatytułowała swój komentarz: „Wczoraj nieznanym — dzisiaj sławnym”. Fortuna udołował, że jego pierwszy sukces nie był dziełem przypadku. Obecnie to zawodnik wielkiej klasy.

Maleńki Polak, mający 165 cm wzrostu i wazący 60 kg, inteligentnie wykorzystał podmuch wiatru w pierwszym skoku. Dostownie fruwał niczym ptak.

Temperatura w czasie pierwszej kolejki skoków wynosiła 1 stopień poniżej zera, a wiatr miał siłę 2 m/sek. W czasie drugiej serii temperatura spadła o 1 st. podobnie jak osłabła siła wiatru o 1 m/sek. Jednak w porywach wiatr był tym razem dość silny.

tuna znalazł się bowiem w ekipie olimpijskiej w ostatniej chwili. Do Sapporo przyjechał po zmniejszeniu o jednego zawodnika drużyny saneczkowej, która słabo popisała się na mistrzostwach Europy. Po sukcesie Fortuny nasz saneczkarz L. Kudzia powiedział: „Złoty medal zawdzięcza Fortuna saneczkarzom”. Gdybyśmy lepiej jeździli w Koenigssee, to Wojtka tu by nie było”.

Na Fortunę czekała przed wioską olimpijską cała polska ekipa z transparentami i biało-czerwona flaga. Czekając na powrót medalisty, udekorowano również i wejście do budynku.

### 100 MEDALI

Mieli Wojtka nie wysłać (przeciąganie to struny) chcieliśmy lekkomyślnie zrzędnąć z Fortuny

A. OCHOCKI

W którym mieszka nasza ekipa. Z okien powiewały narodowe flagi, a przed domem uroczyście powitany i udekorowany transparenty z napisami: „Polska 99 plus Wojtek — 100”.

Długo trwała uroczystość wręczenia medalu. Za skoki trójka najlepszych lekkoakrobnie musiła wchodzić i schodzić z podium, pozując licznym fotografom. Wojtek w pewnej chwili powiedział: „Niech to się już skończy, bo mi zimno”, sie nadal promieniał radością.

Skok Fortuny na odległość 111 metrów w pierwszej serii konkursu był „nokautem” dla rywali i sprawił, że większość jego przeciwników — przede wszystkim Japonczyków, zalamała się psychicznie. Warto wiedzieć, że nota 130,4 pkt. jaką otrzymał Fortuna za pierwszy skok, jest najwyższą notą w historii Igrzysk Olimpijskich i mistrzostw świata.

# KIEDY — DOBRE BUTY?

PRZYNAJE — ZWĄPIŁAM. ZWĄPIŁAM W POLSKIE BUTY OGLĄDAJĄC W CZASIE WYJAZDOWEJ KONFERENCJI PRASOWEJ DWA IDENTYCZNE — SĄDZĄC Z SYMBO LU, CENY I PRODUCENTA — WZORY LETNICH DAMSKICH SANDAŁKÓW NA KORKU, ROZNIĄCIE SIĘ OD SIEBIE WSZYSTKIM CZYM DOBRE BUTY MOGĄ SIĘ RÓŻNIC OD ZŁYCH, TE PIERWSZE WZBUDZIŁY MOJ ZACHWYT, TE DRUGIE WPRAWIŁY MNIE W OSŁUPIENIE. PIERWSZE BYŁY ZGRABNE. DRUGIE — ANI TROCHE. PIERWSZE — NA KORKU, DRUGIE — NA DOWOLNEJ KOMPOZYCJI MIELONEGO KORKA Z KAWALKAMI PODESZWY PLASTI KOLORACH. MOŻNA BY JESZCZE O KLAMERKACH, WY ŚCIÓLKACH, A NAWET O SAMEJ SKORZE, Z KTÓREJ OBA WZORY ZOSTAŁY WYKONANE — ALE I TAK NIE BĘDZIE TO MIARĄ PRZEPASCI DZIELĄCEJ KLIENTÓW SKLEPÓW OBUNICZNYCH OD ZAMYSŁÓW PROJEKTANTÓW OBUWIA.

Te dziwne metamorfozy jakim podlegają polskie buty w drodze z laboratoriów do sklepów, są chyba główną przyczyną dla

Iwona Śledzińska

## Grzechy i grzeszki

której trudno negować osiągnięcia przemysłu skórzanego, ale też jeszcze trudniej — osiągnięciem tym potakiwać. Biuro Znak Jakości przeprowadziło swego czasu, z pomocy instytucji kompetentnej i obiektywnej, analizę najczęstszych przyczyn reklamacji butów. Okazało się, że należą do nich: odklejanie się spodów, pęknięcie cholewek, przemakanie, a także — niezgodne z „polską stopą” rozmiary i tęgości. Producent obuwia natomiast są tak uprzejmi, że dorzucają do tej listy jeszcze dwa grzechy, które wie czy nie najcięższe — nadmierny ciężar i brak elastyczności. Trudno nie uznać racji obiektywnych przemysłu, zastanawiającego się wrodzonymi wadami surowca, i nabytymi wadami dystrybucji. Prawdą jest, że produkujemy buty z ciężkich skór, lepszych na spody niż na wierzchy. Prawdą jest, że skóry lekkie są rarytasem trudno dostępnym w całym świecie. Prawdą jest, że to co jest skór zaletą — higroskopijność, jest także ich wadą. Chłonna woda w obie strony — i od stopy i „od ulicy”. Prawdą jest także, że na pomiary antropometryczne wydano już ciężkie miliony i w zasadzie nie ma kłopotów z produkowaniem butów dopasowanych do naszych nóg, są natomiast kłopoty z taką ich sprzedażą, by odpowiednio rozmiary i tęgości trafiły do odpowiednich klientów.

Można by chyba książkę napisać o podobnych barierach „niemożności”. Była okropna sytuacja, gdy skrapiono pieniądze przemysłem konsumpcyjnym. Na szczęście teraz jest wręcz odwrotnie. Przemysł skórzany ma całkiem rozsądną koncepcję na rozwój garbarstwa, na rozwój zaplecza, na rozwój myśli naukowo-technicznej i można by mu odpisać grzechy, gdyby nie... grzeszki.

Jedną z przyczyn usztywnienia polskich butów jest stosowanie do ich produkcji nieodpowiednich elementów podtrzymujących całą konstrukcję — tzw. podnosków,

I jedna i druga para tych sandałów pochodziła ze specjalnych kolekcji „Radoskóru”. Ta lepsza z kolekcji laboratorium, gorsza — z kolekcji targowej. I aż strach pomyśleć w jakiej postaci trafi ten wzór do sklepów. A przecież trzeba go będzie traktować jako modną nowość i za nowość płacić.

zakładek itp. Należało więc dużo, dużo wcześniej myśleć o rozwiązaniu tego problemu. A tymczasem mówi nam się, że prace nad uzyskaniem odpowiednich materiałów do produkcji tychże istotnych drobiazgów są właśnie prowadzone w Instytucie Skórzanym. No i właśnie mamy takie stopy jak mamy. Chore, obolałe, zniekształcone. Od konstrukcji garnituru uzależnione jest w zasadzie wyłącznie nasze samopoczucie psychiczne. Od konstrukcji buta — samopoczucie fizyczne.

Miliardy i miliony, których brakowało, a które teraz są — to jedno. Ale zwykłe niedbalstwo i niechlujstwo produkcji — to drugie.

I nie pomogą żadne pieniądze, założenia i plany, jeśli w dalszym ciągu podszewki w butach będą zszywane na samym środku pięty, co zresztą jest procederem tak powszechnym, że podejrzewamy, iż usankcjonowanym normą techniczną.

Denerwuje także coś, co można nazwać brakiem dyscypliny estetycznej. Nie ma pod ręką klamerki czarnej, to przyszywa się żółta; skóra na obcasie w innym odcieniu, co tam — klient i tak kupi, bo model w miarę udany. I tak rodzą się te potworki, które jedynie ceną i symbolem przypominają swe pierwowzory. Co gorsza autorzy takich serii tak są przekonani o swej niewinności, że różnicy między jednym i drugim nie widzą. A jeśli nawet, to zaraz mają na podrodzie trudności obiektywne — kooperanci „nawalają”. Kooperanci nie produkują dobrych sznurów, wek, kooperanci dają czerwone guziki do brązowych butów, kooperanci produkują drące pochoczochy klamerki. Ale przecież klient ma swe opłacone prawo

Polskie buty są lepsze niż 5, lub dziesięć lat temu. Będą jeszcze lepsze za lat pięć. Ale to jeszcze nie powód, by upierać się, że dziś nowością

i rarytasem są czarne kozaki o modnym obcasie na laminowanej podszewce i w miarę wygodne rymki — trzy paski na krzyż w dobrej kolorystyce. Tak się jakoś utarło — to co „idzie” spod lady jak woda, czego szukamy tygodniami i miesiącami, to krótkie serie, odrzuty eksportowe. A buty, na widok których ręka nam nie drgnie w stronę portfela — to codziennosc przemysłu. Ani ładne, ani brzydkie. A przeciętność to też grzech trudny do wybaczenia.

nieśluchania takich argumentów.



Zobligował nas „klan kopernikowski” — a posiada on przedstawicieli nawet w najwyższych władzach państwowych — do napisania kilku słów o ich szkole. Nie odzegnaliśmy się od kumoterstwa z klanem, lecz są jeszcze inne powody, które skłoniły nas do zainteresowania się historią tej szkoły.

▲ Jest to pierwsze gimnazjum, jakie powstało w naszym mieście, w br. przypada 65-lecie istnienia tej szkoły.

▲ Rok przyszły będzie poświęcony patronowi gimnazjum Mikołajowi Kopernikowi.

▲ W maju br. jego wychowankowie organizują zjazd wychowanków i koleżeńskie spotkanie.

## SZKOŁA ZE ZNAKIEM Q

Leży przed nami „Kronika i Liceum im. M. Kopernika” wydana staraniem wychowanków z okazji „złotych godów” szkoły. „Uczelnia” — taką nazwę nosiło gimnazjum — powstała na fali rewolucyjnych wydarzeń w 1905 r. Zorganizowano ją w październiku 1906 r. W roku szkolnym 1907/08 liczyła ponad 300 uczniów. W archiwalnych zapisach kronikarza gimnazjum wysperali nawet skład socjalny jego wychowanków: 13 proc. uczniów było pochodzenia robotniczego, 15 proc. — rzemieślniczego, 8,3 proc. — to synowie majstrów, 23 proc. — urzędników, 14,5 proc. — kupców, 12,5

proc. — synowie rodziców reprezentujących wolne zawody, 4,2 proc. — fabrykantów i 0,6 bywateli ziemskich, 1,7 proc. — legitymowało się pochodzeniem chłopskim, a reszta różni. Aż 13 z liczby 134 uczniów pochodzenia robotniczego i rzemieślniczego wystąpiło ze szkoły 1917 r. Tak więc pozostali tylko ci, których było stać na dość wysokie opłaty. Wpisowe wynosiło w I klasie — 60 rubli, w II — 70 rubli, a w III — 80 rubli. Budżet szkoły wynosił 15 tys. rubli rocznie, nie licząc 20 tys. rubli potrzebnych na zorganizowanie szkoły.

Wykorzystał fakt powstania szkoły fabrykancl, dotując ją pod warunkiem, że stypendia

otrzymają uczniowie ich majstrów i oficjalistów. Poznański wyasygnował 6 tys. rubli, Gayer i Scheibler — po 3 tys. rubli. Tak więc obok „familiałów” i „kooperatyw” również i oświata dzieci miała się stać czynnym i wiążącym dozor fabryczny z zakładami — z interesami fabrykantów. Nie pożałowal groza i sami robotnicy: 800 zatrudnionych u „Poznańskiego” zadeklarowało nie mniejsze wpłaty niż 1 rubel 20 kopiejek rocznie na fundusz stypendialny dla synów robotników.

O dobrej pracy szkoły świadczą fakty, że w 1913 r. władze austriackie zgodziły się dopuszczać absolwentów na wyższe uczelnie; podobnie udostępniono im drogę do szkół wyższych w szwajcarskim Bernie.

W okresie międzywojennym gimnazjum przeszło państwo — było ono jednym z nielicznych w Łodzi (państwowe szkoły średnie można było policzyć na palcach jednej ręki).

Burzliwa była historia „uczelnia”, tak jak burzliwe były w tym okresie dzieje narodu polskiego. Jej uczniowie i absolwenci brali żywy udział w wydarzeniach; wielu z nich pozostawiło po sobie chwalebna pamięć zarówno w okresie walki z caratem jak i podczas udziału w I i II wojnach światowych.

Ponownie reaktywowano działalność szkoły — jako XV TPD — w lutym 1945 r. Otworzyła ona szeroko swoje drzwi przede wszystkim dla synów tych, którzy prawie 40 lat wcześniej głównie przyczynili się do jej powstania, a bezpłatność nauczania umożliwiła ich synom zdobywanie wiedzy, do której klasa robotnicza torowała sobie drogę z olbrzymim trudem przez dziesięciolecie. Dziś szkoła nosi nazwę i Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika i jest wysoko notowana — pod względem przygotowania absolwentów do studiów — na łóżkach wyższych uczelniach.

„Koper” — tak w gwarze uczniowskiej nazywa się szkoła — zaskili swoją kadra nauczycielską grona profesorskie łódzkich wyższych uczelni w studium ich organizacji. Również wielu wychowanków pracuje w szkolnictwie wyższym, a wśród nich najmłodszy w Łodzi doktor nauk matematycznych, Z Międzywojnowym Olimpiady Matematycznej w Budapeszcie (1963 rok) uczeń z „Kopernika” — Marek Zakrzewski — przyjechał z „tarczą” zdobywając III miejsce.

W okresie międzywojennym Gimnazjum Kopernika wystawiało 615 matur: w Połsce Ludowej — 1332 matury. Zjazd wychowanków zapowiada się więc okazale.

WITOLD KAKOWSKI

## Mieczysław Stolarski

Zaczynajmy od faktów. Na Olimpiadzie w Cortina d'Ampezzo (1956 r.) brązowy medal w dwuboju klasycznym wywalczył Franciszek Gron-Gąsienica. Gdyby nie fatalny upadek na trasie biegu, mógłby się pokusić o medal ze szlachetniejszego kruszcza. Nie w tym jednak rzecz. Jeszcze na kilka tygodni przed Igrzyskami Gąsienica nie był brany pod uwagę w składzie ekipy olimpijskiej, bo za młody, bo brak doświadczenia...

Trener kadry narodowej Marian Orlewicz postanowił jednak wysłać tego zawodnika na zawody przedolimpijskie do miejscowości Le Brassus. Gąsienica był wtedy rezerwowym, w zawodach wystąpił i... zajął pierwsze miejsce. To zdecydowało. Na Olimpiadę pojechał i zdobył pierwszy w historii polskiego narciarstwa medal olimpijski.

Olimpiada w Squaw Valley 1960 r. Elwira Seroczyńska zdobyła w tyżwiarkach szybkim na dystansie 1500 m srebrny medal. W biegu na 1000 m jeszcze do 80 m przed metą ma zapewniony złoty medal. Pechowy upadek pozbawia ją tego trofeum. Jest najlepszą tyżwiarką w polskiej ekipie. A przecież na dwa tygodnie przed Olimpiadą pewne miejsce w reprezentacji miała tylko jedna tyżwiarka, późniejsza brązowa medalistka na dystansie 1500 m, Helena Płeżycka. Zastanawiano się ciągle, czy ta druga ma być Seroczyńska, czy Anna Skrzetuska. Znamy na szczęście wybrano panią Elwirę.

Wreszcie Olimpiada w Sapporo. Czy Wojciech Fortuna ma dostać strój olimpijski czy nie, czy w ogóle warto go wysłać? Kilka tygodni trwały perypetie tego talentowanego skoczka. Interwencje na najwyższym szczeblu. Ile go to kosztowało nerwów, tylko on sam może powiedzieć. Po serii artykułów prasowych, alarmów w TV i radiu i tym razem na szczęście włączono do ekipy olimpijskiej tego bojowego skoczka. Efekty znamy\*).

Jak z powyższego wynika, najlepsze wyniki na dotychczasowych olimpiadach zimowych uzyskiwali ci Polacy, którzy dopiero po różnego rodzaju perypetiach wpychani zostawali do reprezentacji. Czyżby więc nowa, polska szkoła selekcji kandydatów pod nazwą „na szczęście”? Tak by na to wyglądało. Mam jednak pewne obawy, czy owa metoda przyjęłaby się w jakimś innym kraju.

Nie mam obaw co do metod stosowanych przez naszych zachodnich sąsiadów z NRD. Selekcji dokonuje się tam w sposób naturalny — jadą najlep-

szymy z kraju. Jeszcze raz otrzymaliśmy lekcję, że sport to już nie zabawa, ale wyzwanie wspólnej pracy najmłodszych dziedzin nauki, począwszy od psychologii, a na technice skończywszy. Sama praca na treningach już nie wystarczy, trzeba stworzyć odpowiednie warunki do tej

pracy. Najlepszym skoczkiem należy się oczywiście wszystkim, ale główną troską winno być bezpośrednie zaplecze mistrzowskie powinni się czuć wcielnie zagrożeni przez młodych i wiedzieć, że jeśli przegrają, to reprezentować nas będzie za zawodach młodzież...

Słowa te mogą być śmiało powiedziane przy okazji dokonywania selekcji w każdej dyscyplinie sportu. Wiemy na przykład, jak trudno wprowadzić do zespołu piłkarskiego młodego zawodnika. Wprowadziliśmy do reprezentacji piłkarskiej młodych obrońców — Gorgonia, Ostafińskiego i Szymanowski. Efektem był remis z NRF. Ile to jednak czasu upłynęło, zanim te zmiany nastąpiły, zanim zobaczyliśmy jakieś nowe twarze w kadrze? U nas trenerzy boją się odpowiedzialności, boją się młodzieży. Tymczasem na całym świecie stawia się właśnie na młodzież. Pamiętajmy, jaki był efekt wprowadzenia do drużyny Manchesteru przed meczem z Górnikiem pięciu młodych piłkarzy w miejsce komunistycznych asów. Cieszyło się, że nastąpił zeszły dnielski nie sprząta Polakom. Sprzątał i to w jakim stylu.

Rozdłubmy więc nie kontynuować polskiej metody powołowania do reprezentacji. Trochę odwagi, panowie selekcyjni!

\*) Już po napisaniu powyższego felietonu otrzymaliśmy wiadomość o wspaniałym sukcesie Wojciecha Fortuna na Dużej Skoczni w Sapporo. Polska zdobyła srebrny medal olimpijski i to medal złoty. Fakt ten z pewnością poprawi pesymistyczny nastrój, jaki zapanał wśród miłośników sportu w trakcie odbierania kolejnych meldunków z Sapporo. Wreszcie nadszedł meldunek, którego oczekiwaliśmy. Zapomniano o smutkach, o zawiedzionych nadziejach — leży się w tej chwili jedno złoty medal. Cieszymy się wraz z Wojciechem Fortuną mając nadzieję, że owo pierwsze w historii zimowych olimpiad złoto dla Polski rozpocznie szczęśliwą passę polskich sportowców w roku olimpijski.

## Olimpijskie refleksje Fortuna i inni

Drleje się tak zresztą na całym świecie czy to w ZSRR, czy w USA. Natomiast więcej uwagi poświęca się tam sprawom warsztatowym, opracowywaniu nowych metod treningu, nowych rozwiązań w sprzęcie. Weźmy chociażby saneczkarstwo. Naukowcy w NRD opracowali nowy, rewelacyjny model saneczek. Duży to atut, ale trudno przyjąć tłumaczenie, że przez to Polacy, uczący kiedys swoich sąsiadów tej dyscypliny sportu, teraz sromotnie z nimi przegrują. Same saneczki nie jeżdżą, kieruje nimi człowiek.

Doskonale o tym wiedzą szkolenowcy NRD, którzy, jak wiód nieśle, do opracowania nowej metody stylu jazdy użyli jakoby komputerów. A nawet, jeżeli tych komputerów nie użyli, to metodę opracowali. O jej jakości świadczy wymownie wyniki ostatnich mistrzostw

pracy i co najważniejsze, podchodzić do sportu w sposób rozsądny. Tego rodzaju w naszej polityce sportowej brakuje i to już od wielu, wielu lat.

Pozwolę sobie tutaj zacytować słowa Stanisława Marusarza, który ostatnio w wywiadzie dla „Przeglądu Sportowego” wyraźnie powiedział: „My nie wychowujemy zawodników, lecz rentierów, którzy jeden świetny wynik wystarczą, aby całe lata odcinać kuponu. U nas ustala się kadra narodowa oraz plan atrakcyjnych wyjazdów zagranicznych na podstawie wyników z poprzedniego sezonu. Efekt jest taki, że zawodnik, który może być laureatem, bo i tak wiadomo, że tylko on będzie się liczył w przetargu o wszelkie przywileje... My martwiliśmy się tylko o asów i tylko im stwarzaliśmy najlepsze warunki szkolenowe, a w efekcie robiliśmy im



Uroczyste posiedzenie LK FJN

Za pięć tygodni-wybory

WCZORAJJSZE PLENARNE POSIEDZENIE LK FJN STAŁO SIĘ POZACZĄTKIEM DECYDUJĄCEGO ETAPU KAMPANII WYBORCZEJ DO SEJMU PRL NA TERENIE NASZEGO MIASTA.

„Za pięć tygodni - 19 marca, odbędą się wybory. W powszechnym głosowaniu społeczeństwo Łodzi wraz z całym...

narodem polskim wyraził swoje stanowisko w sprawie programu rozwojowego kraju w najbliższych latach i w dalszej perspektywie. Wybrał swoich reprezentantów do najwyższego organu przedstawicielskiego w Polsce Ludowej...

Omawiając w nim zadania komisji FJN w kampanii wyborczej do Sejmu PRL, prof. Nadolski podkreślił, iż wybory odbywają się w doniosłym dla nas wszystkich okresie. Wymaga ona zespolenia wszystkich sił naszego społeczeństwa wokół realizacji wspólnego, harmonijnego i konsekwentnego planu...

Wskazując na deklarację Frontu Jedności Narodu w swej treści nie stanowi samodzielnego programu wyborczego, lecz przyjmuje za program wyborczy Uchwałę VI Zjazdu partii. Wyraża ona myśli, odczucia i pragnienia milionów ludzi...

Na porządku dziennym staną więc przede wszystkim - określone w Uchwale generalnej założenia naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Będziemy - stwierdził m. in. mówca - rozwijać szeroką dyskusję nad formami i metodami wykonania tych założeń w warunkach konkretnych zakładów pracy i środowisk zawodowych. Dla Łodzi - z racji na ogromnie szeroki program inwestycyjny w br. i w latach najbliższych, a także rangę spraw do załatwienia, poziom i zakres tej dyskusji ma szczególne znaczenie.

Po referacie przewodniczącego, I sekretarza KL PZPR - B. Koperski, w imieniu Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych i w porozumieniu z kierownictwem LK...

Od 24 lutego na sobotnio-niedzielne wczasy do Spały

Cenna inicjatywa łódzkiej placówki FWP

(Informacja własna)

Z zadowoleniem informujemy, że dzięki inicjatywie Woj. Biura FWP w Łodzi oraz reakcji „DL” nowa forma wypoczynku pracowniczego doczekała się praktycznej realizacji. Z dniem 24 lutego br. łódzka placówka FWP uruchamia w Spałach pierwsze dwudniowe wczasy świątecznego wypoczynku dla łódzian. Zgłaszający się poprzez swoje rady zakładowe, chętni do skorzystania z niedzielno-wypoczynku w ośrodku wczasowym Spały, korzystając będą ze wszystkich przysługujących wczasowicom świadczeń tj. zakwaterowania w tamtejszych domach FWP, pełnego wyżywienia oraz wszystkich rozrywkowo-relaksacyjnych atrakcji.

Mamy nadzieję, że rady zakładowe oraz administracje przedsiębiorstw z całą energią włączą się w te akcje dla umożliwienia swym pracownikom oraz ich rodzinom tego typu wypoczynku. Chodzi przecież o spopularyzowanie tej nowej formy relaksowo-wypoczynkowej wśród załóg robotniczych, zorganizowanie transportu własnymi autokarami do Spały oraz honorowanie ewentualnych dopłat do skierowań dla rodzin o największych dochodach. Pełny koszt za jednodniowe zakwaterowanie i wyżywienie w Spałach osoby nie przekracza normalnej odpłatności FWP tj. 50 zł. Bliższych informacji na ten temat udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Woj. Biuro FWP w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 232.

(WYŻ.)

Po 28 latach odzyskał z obozu koncentracyjnego ślubną obrączkę i złoty łańcuszek

Jeden z naszych Czytelników b. więzień obozów koncentracyjnych w Niemczech p. St. M. (nazwisko i adres znane redakcji) zwrócił się 10 listopada ub. roku do Międzynarodowego Biura Poszukiwań w Arolsen (NRF) z prośbą o odszukanie jego dokumentów z obozu koncentracyjnego w miejscowości Neuengamme. Jakież było jego zdziwienie, gdy w pierwszych dniach lutego br. otrzymał wraz z dokumentami i listem... swoją ślubną obrączkę i złoty łańcuszek z wisiorkiem. Jest to wypadek bez precedensu. Rzecz jasna Urząd Celny zwołał naszego Czytelnika od opłaty, czemu wśród odzyskanych rodzinnych pamiątek. (J. Kr.)



KUPON

uprawniający do wzięcia udziału w konkursie DANIA Z RYB SMACZNE I ZDROWE.

Imię i nazwisko Adres

FJN, przedstawił listę 15 kandydatów na posłów. W Łodzi, w okręgach wyborczych wybierac będącymi 11 posłów.

W dyskusji zabrali głos: J. Wawrzyniuk - w imieniu MK ZSL, M. Bonna - w imieniu MK SD, A. Mroczkowska - w imieniu WKZZ, J. Olbryk (ZL ZMS), T. Szlęk (Stowarzyszenie „Pax”), R. Rojewski - przewod. DK FJN-Polesie, W. Szuflet - przewod. TK FJN z dzielnicy Widzew i dyrektor Izby Rzemieślniczej S. Michałski. Wszyscy dyskutowali poparli zarówno założenia programowe, jak i listę kandydatów na posłów z terenu Łodzi. Po dyskusji lista ta została przez zebranych jednomyślnie zatwierdzona.

(ld)

WCZORAJ W SZPITALU KLINICZNYM IM. STERLINGA W ŁODZI ODBYŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA SZOSTEGO JUŻ W PEŁNI NOWOCZESNEGO ODDZIAŁU INTENSYWNEJ TERAPII.

Oddział walki ze śmiercią otwarty w Szpitalu im. Sterlinga

Dla trafiających tam pacjentów przygotowano wszechstronną pomoc w zakresie reanimacji oddechowej jak i krążeniowej. Nowoczesna aparatura pozwala na kontrolę pracy serca i skuteczne działanie w momentach występującego zagrożenia życia.

W ten sposób na przestrzeni ostatnich miesięcy uratowano w naszym mieście dziesiątki osób, które nierzadko po kilkudziesięciu dniach znajdowały się, oczywiście krótko, w stanie śmierci klinicznej.

Oddział Intensywnej Terapii w Szpitalu im. Sterlinga ma znacznie szerszy zakres działania niż inne. Stanowi on zaplecze dla działającej w tymże szpitalu kliniki kardiologicznej. Stąd i zakres możliwości działania i obowiązków, jest szerszy niż w innych. (er)

Olimpiady mądrych i najzdolniejszych

Od kilku już lat organizowane są dla młodzieży szkół średnich różnego rodzaju olimpiady, z przedmiotów humanistycznych i matematyczno-fizycznych. Co roku obserwuje się w łódzkich szkołach wzrost zainteresowania młodzieży olimpiadami zwłaszcza typu humanistycznego.

W tym roku szkolnym po raz pierwszy ogłoszono Olimpiadę Literatury i Języka Polskiego, której organizatorem jest Instytut Badań Literackich - Polskiej Akademii Nauk oraz Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Oprócz eliminacji ustnych, młodzież brała także udział w eliminacjach pisemnych, pisząc wypracowania na temat „Kartki z pamiętnika”.

Również po raz pierwszy z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Przyrodniczego im. M. Kopernika została ogłoszona w tym roku szkolnym Olimpiada Biologiczna. W eliminacjach wspólnych dla Łodzi i województwa łódzkiego brało udział 250 uczniów szkół licealnych, z tego z Łodzi ok. 90. Na 14 uczestników Olimpiady Biologicznej zakwalifikowanych do eliminacji centralnych, aż 12 to uczniowie łódzkich szkół średnich. Natomiast 2 uczniów pochodzących z Konstanczyna i Siemianowa.

Uczniowie zakwalifikowani przez komisję główną olimpiady do eliminacji centralnych uzyskują prawo wstępu bez egzaminu na te wydziały wyższych uczelni, na których przedmiot olimpiady jest przedmiotem kierunkowym. Również laureaci olimpiady języków obcych są zwolnieni z egzaminu z danego języka obcego i otrzymują automatycznie ocenę bardzo dobrą oraz odpowiednią dla siebie liczbę punktów.

Łódź - jako jedynym miastem w kraju prowadzi także konkurs na najlepszego ucznia. W ub. roku szkolnym laureaci tego konkursu wyjechali na wycieczkę do Gruzji.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że łódzkie wyższe uczelnie współpracują ze szkołami średnimi, stwarzając grupie uczniów najzdolniejszych dodatkowe szanse i możliwości poszerzenia zasobu wiadomości i rozwijania zdolności w zakresie poszczególnych dziedzin. Na Politechnice Łódzkiej odbywają się co 2 tygodnie tzw. „Czwartki Kopernikowskie”, poza tym działa międzyszkolne koło matematyczne i międzyszkolne koło chemików. To ostatnie prowadzone jest przez Koło Naukowe Chemików Wydziału Chemii PL w oparciu o pracownię naukową i laboratorium PL. (J. Kr.)

Spojrzenie nie tylko od strony technicznej

Po co niszczyć dobre?

Po co niszczyć dobre? — pod tym tytułem wyrażaliśmy października ub. roku na temat Bałut modernizacji osiedla im.

Jest to osiedle domów jednorodzinnych, zamieszkałe przez 700 osób, wybudowane w czasie wojny. Jego „wada” w świetle przepisów jest wyższy aniżeli obowiązujące w nowych osiedlach wybudowanych podlegających podlegającym normatywnym powłazkom mieszkani i normatywność ilości osób na 1 hektar. Normatywność reprezentują to, do czego dąży i władze łódzkie i krajowe.

Osiedle to, mimo, że jest w dobrym stanie, wymaga napraw (trudno np. o dachówki potrzebne, by zapobiec przeciekom). Należałoby także doprowadzić i odpowiednie instalacje, przede wszystkim sieć ciepłowniczą.

Władze Bałut, borykające się z wieloma trudnościami mieszkaniowymi, postanowiły doprowadzić do modernizacji owych domów. Oznaczałoby to nie tylko dobudowę jednego pietra, ale także i konieczność wzmocnienia fundamentów, tak, by ten nowy ciężar mógł udźwignąć — czyli dokonanie zabiegów bardzo skomplikowanych. Ponadto zamierzano w starszych murach, po zlikwidowaniu części ścian środkowych, wybudować większą ilość mieszkań o niskim metrażu, takim, o którego chcemy wreszcie uciec. Koszt modernizacji wyniósłby (nie wliczając w to kosztów tzw. mlnowania fundamentów jeszcze nie znanych) około 30 mln zł. Dobyłoby to efekty powiększenie ilości mieszkańców osiedla z 700 do 1220. Sprawa ta była tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Budownictwa RN m. Łodzi. Po

bardzo ożywionej dyskusji, opinii większości członków komisji najlepiej ilustruje wypowiedź mgr inż. W. Filipowicza. Wynika z niej, że komisja nie dysponuje danymi, które pozwalają na pełne rozważenie sprawy technicznej owego przedsięwzięcia. Od strony ekonomicznej wiadomo, że jeden metr mieszkalni w zmodernizowanym domu wyniósłby 2405 zł, przy cenach w nowym budownictwie - 2.900 zł. Czy różnica 500 zł na metrze (dość problematyczna, bo przecież o kosztach zawsze można mówić dopiero po dokonaniu modernizacji - przypisek red.) skom-

pensuje trud przeniesienia paruset osób do mieszkań zastępujących na co najmniej dwa - trzy lata? A co znaczy przeżyty remont kapitałny - wiemy. Domy mają zdrowe stropy, zdrowe mury. Warto to chyba utrwalic. Argument o konieczności dogięszenia każdego hektara nie wytrzymuje krytyki.

Komisja nie kwestionuje konieczności doprowadzenia instalacji do osiedla. Nikt nie jednak jednoznacznie za modernizacją osiedla nie opowiedział. Członkowie komisji postanowili doprowadzić do spotkania Prezydium komisji a w szczególności fachowców inżynierów z Prezydium DRN - Bałuty, jescze raz rozpatrzyć tę sprawę z każdego punktu widzenia. A. P.

Coraz więcej łódzian

Korzysta z usług PZU

Łódzianie są coraz bardziej przeczorni i korzystają z różnego rodzaju ubezpieczeń PZU. Oddział dla m. Łodzi, Tyłko w ub. roku PZU sprzedał 458.100 ubezpieczeń grupowych rodzinnych na wypadek śmierci, 66.700 ubezpieczeń od następstwa nieszczęśliwych wypadków pracowników, 46.790 ubezpieczeń mieszkań oraz 7.400 ubezpieczeń samochodów od rozbicia, ognia i kradzieży. Poza tymi 4 ubezpieczeniami PZU prowadzi m. in. ubezpieczenia rentowe, wycieczkowe, czasowe, młodzieżowe szkolne i akademickie, komunikacyjne, re-

ne, odpowiedzialności cywilnej, motocykli od rozbicia, ognia i kradzieży.

W ub. roku przeciętne odszkodowanie wyniosło 2.570 zł a przeciętna składka, którą klient zapłacił w PZU - 139 zł.

Poza działalność ubezpieczeniową PZU prowadzi również działalność prewencyjną mającą na celu zapobieganie stratom, które wypadki losowe powodują w gospodarce narodowej. W ostatnich dwóch latach została np. wzmocniona akcja zapobiegania pożarom w mieniu państwowym na co przeznaczono w ub. roku 1.270.000 zł. Natomiast na zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom zarówno w ruchu drogowym jak i w zakładach pracy przeznaczono w ub. roku 2.228.000 zł.

W Łodzi ponad 15 tys. osób korzysta z grupowych ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków. Łódzki PZU jako pierwszy w kraju już w ub. roku wprowadził tę formę ubezpieczeń. (J. Kr.)



„Dania z ryb smaczne i zdrowe”

Zgodnie z zapowiedzią ogłaszamy wielki konkurs, do którego zapraszamy wszystkich Czytelników; nie tylko panie, które na pewno najlepiej znają się na kuchni, ale także panów, lubiących gotować, oraz młodzież zarówno ze szkół gastronomicznych jak i innych. Kto chce wziąć udział w konkursie powinien nadesłać przepis na danie rybne. Naturalnie może być więcej przepisów, a nawet całe zestawy dań np. na tydzień. Przepisy dotyczyć mogą przystawek, zup, dań drugich a także potraw typu garnieryjnego. Podstawowym surowcem do wykonania tych dań powinny być następujące ryby: makrela, mrożona, solona, solona korzennia, filety mrożone z makreli, filety panierowane, filety dalekomorskie (mrożony, filety śledziowe mrożone, filety panierowane w porcjach), płastugi.

UWAGA: przepisy muszą być oryginalne, nigdzie dotąd nie publikowane, wypróbowane we własnej kuchni.

Przepisy powinny do dnia 4 marca br. nadesłać na adres redakcji „Dziennika Łódzkiego” (ul. Piotrkowska 96) z dopiskiem na kopercie: „Konkurs dania z ryb smaczne i zdrowe”. Do listu załączyć kupon wycięty z „Dziennika Łódzkiego” i wypełniony. Najlepsze przepisy będą nagrodzone a niektóre z nich wejdą do jadłospisu restauracji „Delfin”. Rozwiązanie konkursu opublikujemy 15 marca a 20 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród.

CENTRALA RYBNA UFUN.

DOWAŁA 10 NAGRÓD: lodówkę kuchenną, lodówkę turystyczną, lampę kwarcową, odkurzacz „Ziemer 03”, radio tranzystorowe, freterkę 3-szczot-

kową, minimixer, trzepaczkę do dywanów, żelazko z nawilżaczem oraz 20 nagród pocieszenia w postaci zestawów konserw rybnych.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03, Straż Pożarna 08, 566-41, 595-55, 499-90, 351-77, Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie MO 02

TEATRY

WIELKI - godz. 19 „Jeziro łabędzie”, POWSZECHNY - godz. 19.15 „Królewskie polowanie na słońce”, NOWY - godz. 15.30 „Sprawa Dantona”, MAŁA SALA - godz. 20 „Urodziny”, JARACZA - godz. 16 „Tajemniczy ogród”, MAŁA SCENA - godz. 19 „Oskarżyciel publiczny”, TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Po gorach, po chmurach”, OPERETKA - godz. 19 „Kaper królewski (dozw. od lat 18)”, ARLEKIN - godz. 17.30 „Szkółka zajączków”, PINOKIO - godz. 17.30 „Syn faraona”

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15, HISTORI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-16, HISTORI WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-15, ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15, EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17, ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

KINA

BAŁTYK - „Mayerling” od lat 14 (franc.) godz. 10.15, 13, 19, LUTNIA - „Świątynia diabła”

CO? GDZIE? KIEDY?

od lat 16 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, POLONIA - nieczynne, WISLA - „Dwoje na huśtawce” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 15, 14.30, 17, 19.30, WŁOKNIARZ - „Lala” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, WOLNOŚĆ - „Lala” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, ZACHĘTA - „Bullitt” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19, SEANSE NOCNE, STOKI - „Mayerling” (franc.) godz. 22, ZACHĘTA - „Zmierzech bogów” (wl.) godz. 21.30, PRZEDWIOŚNIE - „Poskromienie złośnicy” (USA) g. 22.15, \* \* \*, STYLOWY - Tylko dla kfn studentów. „Fahrenheit 451” od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20, STUDIO - „Saga o dżudo” od lat 16 (jap.) godz. 16.30, 19.30, TATRY - Bajka „Biedronka” godz. 16, 17, Pożegnanie z Ilmem: „Biała pani” od lat 14 (czech.) godz. 10, 12, 14, 18, 20, CZAJKA - „Móźg” (fr.) od lat 14 godz. 17, 19.15, DKM - „Viva Tepepa” od lat 16 (wl.) godz. 16.30, 19, KOLEJARZ - „Spartakus” od lat 18 (USA) godz. 17, LDK - „Piekielny mieszalec miódowy” od lat 16 (czeski) g. 14.45, 17.15, 19.45, ADRIA - „Zandarm się żeni” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, GDYNIA - „Bądź w porcie nocą” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 14.45, 17.15, „Pod prad” od lat 16 (węg.) godz. 19.45, HALKA - „Szerokość geograficzna zero” od lat 14 (jap.) godz. 15.30, 17.45, 20, 1 MAJA - „Pippi” od lat 7 (szw.-nrf) godz. 15.30, „Miraż” od lat 16 (USA) godz. 17.45, 20, MŁODA GWARDA - „Perla w koronie” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, MUZA - „Waika o Rzym” cz. 1 i II od lat 14 (rum.-wl.) g. 15, 18.30, OKA - „Pożądanie zwane Anadą” od lat 18 (czeski) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, POLESIE - „Próba terroru” od lat 14 (USA) godz. 17, 19, POPULARNE - „Kto wierzy w bociany” od lat 16 (pol.) godz. 17, 19.15, PRZEDWIOŚNIE - „Czyż nie dobija się koni” od lat 16 (USA) godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, POKOJ - „Przygody żółtej walizeczki” od lat 7 (radz.) godz. 16, „Kobieta kot” od lat 16 (jap.) godz. 17.45, 20, PIONIER - „Winnetou w Dolinie Śmierci” od lat 11 (jap.-nrf) godz. 16, 18, 20, REKORD - „Wielkie wakacje” od lat 11 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, ROMA - „Niewolniczy” od lat 14 (USA) godz. 15.30, „Tristana” od lat 18 (wl.-hiszp.) g. 17.45, 20, SOJUSZ - „Świat się śmieje” od lat 11 (franc.) godz. 17, „Naręczona pirata” od lat 18 (fr.) godz. 19, STOKI - Kto śpiewa, nie grze-

szy” od lat 14 (jag.) godz. 16, 18, 20, SWIT - „Był tu Willie Boy” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYZURY APTEK

Tuwina 59, Rzymowska 147, Piotrkowska 307, Ligonowskiego 37, Zielona 28, Pl. Wolności 3, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna, II Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Sterlinga 13 - z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32, Klinika WAM - ul. Fornalskiej 37 - dzielnica Połonia oraz z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 289, Szpital im. H. Wolf - ul. Lagiewnicka 34/36 - dzielnica Bałuty, Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew, Chirurgia ogólna - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Chirurgia urozoowa - Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 26/50), Chirurgia szczekowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NÓCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 664-66

# TKANINY BAWELNIANE

— ZAWSZE MODNE I PRAKTYCZNE  
MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI  
poleca  
TKANINY

- pościelowe,
- stołowe,
- sukienkowe,
- dekoracyjne,
- flanele,
- elanobawelny.

DO NABYCIA W SKLEPACH:

- Piotrkowska 5, 228,
- Zachodnia 10,
- Kościuszki 41
- Główna 55,
- Armii Czerwonej 4.

W/w sklepy zaopatruje WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNA.



# Radio

SOBOTA, 12 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.08 Reportaż. 8.16 Melodie na zamówienie. 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie. 8.30 Koncert życzeń. 8.45 Propozujemy, informujemy, przypominamy. 9.00 Dla kl. III i IV „Dudnią basy”. 9.20 Popularna muzyka baletowa. 10.00 Wiad. 10.05 „Ananke” — fragm. opow. 10.25 25 minut z Fr. Leharem. 10.50 Czy rodzicielstwa trzeba się uczyć? 11.00 Dla kl. VII „Drzymałowy wóz” — rep. 11.30 Po jednej piosence. 11.49 ABC rodziny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 z lubelskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. III i IV „Wojcieszka” — słuch. 13.20 U stóp Kaukazu. 13.40 Włóczę, lepij taniej. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekroj muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów. 16.00 Wiad. 16.05 „Czas i ludzie”. 16.20 600 sekund z piosenką żołnierską. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię, posuchać warto. 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.35 Kronika sportowa oraz sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich w Sapporo. 21.00 (L) „Program z dywanikiem”. 22.05 Dźwiękowe wydanie „miesięcznika „Jazz”. 22.30 W 80 minut dookoła świata. 23.00 Dziennik. 23.10 D. c. w 90 minut dookoła świata. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

7.30 Wiad. oraz „O naszych sprawach codziennych”. 7.50 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 8.15 10 minut z U. Spisnka. 8.25 Program dnia. 8.30 Wiad. 8.35 Nasze spotkania. 8.55 Gra zespołu akordeonistów T. Wesolowskiego. 9.00 Łódzki kotłownik muzyczny. 9.30 Wiad. 9.35 Reportaż „Na moście granicznym”. 9.55 Rytm z krain kordy. 10.25 „Polsk w Szkocijka” — dwa słuch. 11.10 Parz w piosence. 11.22 Poranny koncert chopinowski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Kompozytor tygodnia — N. Paganini. 12.45 (L) „Głos Ziemi Łódzkiej” — mag. 13.00 (L) Melodia, rytm i piosenka. 13.30 (L) Radioklasyka. 13.40 „Opowieść o imieniu tej, która czuwa” — fragm. prozy. 14.00 Wiad. 14.05 Muzyka rozrywkowa. 14.30 „Latarnia oświetlenia” — gawęda. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 J. Haydn: Symfonia C-dur nr 82. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań. 16.30 Polska. 16.30 Taniec za tańcem. 16.45 (L) Omówienie programu. 17.00 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Z cyklu: Okolice kultury. 17.10 (L) Mosaika muzyczna. 17.50 (L) Rozmowy o książkach. 18.10 (L) Radioklasyka. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Ekla dnia. 19.15 Lekcja jez. francuskiego. 19.31 Miastokawalec. 20.01 Recital tygodnia z nagrań V. Askenazy. 20.30 Samo życie. 20.49 Echo karnawałów wiedeńskich. 21.05 Wesoły kramik. 21.50 Dialogi nie tylko muzyczne. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe. 22.35 10 minut z Arthą Franklin. 22.45 Zespół Dziewięćka. 23.15 Taniec z różnych epok. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

9.00 „Jeżdźcy” — odc. pow. 9.10 J. Haydn: Sonata fortep. As-dur. 9.30 Nasz rok 72. 9.45 Wariacje na temat hiszpańskiego. 10.15 Kwadrans ze znakomitym zapytaniem. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Wszystko dla pań. 11.45 „Zabić zbrodnię” — odc. pow. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z kibicami. 13.00 N. szczeciński antenie. 15.00 Goya — Pinturas-Negras — gawęda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Milano — człowiek szczęśliwy — rep. 15.50 Gwiazdy filmowe śpiewają! — Pola Negri. 16.10 Program dnia. 16.15 J. Eisner — Sonata skrzypcową D-dur. 16.30 Słynne duety, tercety, kwartety. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Kwadrans. 17.10 „Jeżdźcy” — odc. pow. 17.40 Klub Grający Krakka. 18.20 Antologia miniaturowej muzyki — aria. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca — Teodor Parricki. 19.15 Piosenki „z włoskiego buta”. 19.35 S. Sarzynski — Sonata na dwa skrzypce, wiolonczelę i pozytyw. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 Od gwiazdka do klasyka — rep. 21.20 „Przechodzimy, odchodzimy” — jubileusz „Piwnicy pod Baranami”. 21.50 R. Strauss — „Kwatera srebrnej róży”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Rolling Stones. 22.15 „Ogniem i mieczem” — odc. pow. 22.45 Z nagrań Jimi Reevesa. 23.00 Elegie greckie. 23.05 Wieczorne spotkanie z Claudiem Bagilontem. 23.50 Na dobranoc śpiewa zespół „Los Paragayos”.  
i?Kńczył42c

# WYTNJ I ZACHOWAJ

SOBOTA — 12 LUTEGO BR.

PROGRAM I

9.00 Geografia dla klas V — w najwyższych górach świata (z Krakowa). 9.30 Przerwa. 9.55 Geografia dla klas VI — Jura Krakowsko-Częstochowska (W). 10.25 XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo — kronika dnia — (powt. z piątku b.m.) kolor (W). 10.55 Język polski dla klas VII — Aleksander Fredro (W). 11.25 „Strasliwe skutki awarii telewizora” — film fab. prod. czechosł. (dozw. od lat 16) (Kato-wice). 12.45 Biologia dla klas IV lic. — Główna prawidłowość ewolucji (W). 13.15 Przerwa. 13.25 Program dnia (W). 13.30 Program I proponuje (W). 15.50 Redakcja Szkolna zapowiada (W). 16.00 Dziennik (W). 16.10 XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo — kolor (W). 16.20 Dobranoc — „Su-pelki, wezelki” (z Krakowa). 16.30 Monitor (W). 20.20 „Studio 13” — scenariusz i reżyseria Barbara Borys-Damlecka. 21.40 Dziennik i wiadomości sportowe (W). 22.00 „Strasliwe skutki awarii telewizora” — film fab. prod. czechosł. (dozw. od lat 16) (Kato-wice). 23.20 XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo. Kronika dnia. Kolor (W). 23.50 Program na niedzielę (W).

PROGRAM II

16.15 Program dnia. 16.20 Festiwal przebojów — Dreżno 71 Interwizyjny program rozrywkowy TV NRD. 17.40 „Małżeń-stwa z rozsądkiem” — cz. II filmu fab. prod. czechosł. 18.45 „Ballada starostwarszawska” z cyklu: Epoki, dzieła, twórcy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Film włoski z cyklu: „Etiopia wczoraj i dziś” — cz. I (kolor). 21.10 24 godziny. 21.30 Arcydzieła muzyki operowej „Cygania”. 23.15 Program II proponuje. 23.25 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — 13 LUTEGO BR.

PROGRAM I

7.55 Program dnia. 8.00 XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo. Kronika dnia. Kolor (W). 9.30 Dla młodych widzów: TV Klub Smiałych — Olimpijski Tor — „Przygody psa Cywila” — film TVP odc. VII. 10.30 Z cyklu: „Czas i ludzie” pt. „Okno słyszy i ucho widzi” — film prod. kanad. 11.35 „Zima” — program muz.-bal. 12.20 Dziennik. 12.35 Przemiany. 13.05 „Na olimpijskim szlaku” — teleturniej. 14.05 „Zaproszenie na bal” z cyklu: „Czarny Piotruś”. 14.35 Z cyklu: „Spotkanie z pisarzem” — ze Zbigniewem Herbertem rozmawia Aleksander Miałochowski. 15.10 XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo (kolor). 17.20 Z cyklu: Inna twarz pomnika — „Wąsaty anioł i inni” (program o Marii Konopnickiej). 18.25 PKF. 18.35 Tele-Echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Błękitna rapsodia” — film prod. am. (biograficzny o Gershwynie). 22.15 XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo (kolor) i magazyn sportowy. 23.35 Program na poniedziałek.

PROGRAM II

17.00 Program dnia. 17.05 „Spotkanie na Antałówce” — z cyklu: Encyklopedia Tatrzańska. 17.35 „Zywi i martwi” — cz. II filmu fab. prod. radz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Scena Monodram — Stefan Zweig: „Szach królów”. 20.45 „Polanie” — reportaż TV. 21.10 „Wieczór bez gwiazdy” — recital Marka i Anny Podkowców. 21.40 Refleksje na dobranoc. 21.45 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK — 14 LUTEGO BR.

PROGRAM I

15.20 Fizyka kurs przygotowawczy — Zastosowanie zjawisk magnetycznych i indukcja elektromagnetyczna. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzytniec — w programie m. in.: „Ogród zoologiczny” — film z serii: „Loopy de Loop”, „Prawo własności” — film z serii: „Wally Gator”. 17.25 Echo stadionu. 17.55 LWD. 18.25 Program filmowy. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV Sidney Howard — „Złoty sznur”. 21.15 Reportaż filmowy — „Hall-fax”. 21.45 „Las polski jesienią” — reportaż filmowy. 22.00 Recital fortepianowy Macieja Szymańskiego. 22.25 Dziennik. 22.40 Program na wtorek. 22.45 Fizyka kurs przygotowawczy (powt.).

WTOREK — 15 LUTEGO BR.

PROGRAM I

9.55 Język polski dla klas V—VI — O miejsce wśród ludzi. 10.25 Przerwa. 10.55 Język polski dla klas II lic. — „Pier-sien wielkiej damy”. 11.30 „Karol Dickens” — film fab. prod. ang. 12.45 i 13.55 Przynależność Rolnicze — Dobór obsady inwentarza żywego. 14.25 Przerwa. 15.20 Matematyka rok I — Liczby zespolone cz. I i cz. II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Spółdzielcze mieszkanie” — program z cyklu: „Mieszkańców progi”. 17.10 LWD. 17.30 TV Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Karol Dickens” — film fab. prod. ang. 21.20 „Oblicze zbrodni” — cz. I reportażu pt. Pożar wymazał ślady. 22.05 „Ekslibris” — mag. książki pod red. Jerzego Porębskiego. 22.30 Dziennik. 22.45 Program na środę. 22.50 Matematyka rok I (powt.).

PROGRAM II

17.25 Program dnia. 17.30 Świat w kamerze naszych reporterów — z kamerą przez RSFR — „Ballada w górach chińskich” — „Za kręgiem polarnym”. 17.55 „Cybernetyka społeczna i biologiczna” — program z cyklu: Fantazje cybernetyczne. 18.15 „Mity i rzeczywistość” — program publicystyczny. 18.45 En francais — 13 lekcja jez. francuskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Architekt Warszawy” — z cyklu: Ziemia planeta ludzi. 20.35 Sonata Liszta na temat Chopina. 21.00 24 godziny. 21.10 Russkij jazyk po TV — 18 lekcja jez. rosyjskiego (powt.). 21.40 Kino Wersji Oryginalnej „Letni deszcz” — film fab. prod. radz. 23.25 Program na środę.

ŚRODA — 16 LUTEGO BR.

PROGRAM I

9.00 Chemia dla klas VII — O niektórych cienkach. 9.30 Przerwa. 9.55 Historia dla klas VIII — Jak rodzina się Polka Ludowa. 10.30 „Nie ma drogi powrotnej” — cz. I — film fab. prod. radz. 11.35 Przerwa. 11.55 Fizyka dla klas VIII — Energetyczne skutki prądu. 12.25 Przerwa. 13.40 Wybieramy zawod. 14.00 Przerwa. 15.20 Matematyka kurs przygotowawczy — Rodzaje izometrii oraz Twierdzenie Talesa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: „Galeria na medal”. „Włoska w Alpach” — film z serii: „Ludzie z różnych stron świata”. 17.30 Reportaż z cyklu: Perspektywy techniki. 18.00 „Sylwetki X Muzy” — Olgierd Łukaszczyk. 18.25 LWD. 18.35 „Barki na zimowiska”. 19.20 Dobranoc — „Bajki z mechu i paproci”. 19.30 Dziennik. 20.00 „Nie ma drogi powrotnej” — film fab. prod. radz. cz. I. 21.10 „Oblicze zbrodni” — cz. II reportażu pt. „Mordera nie przynaję się do winy”. 21.35 Światowid. 22.25 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.45 Program na czwartek. 22.50 Matematyka kurs przyg. (powt.).

PROGRAM II

16.55 Program dnia. 17.00 Dla dzieci: — Zwierzyniec. 17.45 „Portret miasta” — OTV Kraków na ekranie. 18.15 „Na boliwiskiej hustawce” — Uniwersytet TWP — Człowiek w świetle współczesnym. 18.45 Walter and Connie — 13 lekcja języka angielskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Mysliwi” — teleturniej z cyklu: Sonda. 20.55 24 godziny. 21.05 Instytut elektrotechniki z cyklu: Instytuty a praktyka. 21.35 „Jutro wiek biologii” — z cyklu: Z pokolenia na pokolenie. 22.10 En francais — 13 lekcja języka francuskiego (powt.). 22.40 Program na czwartek.

CZWARTEK — 17 LUTEGO BR.

PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole — „Nauka dowodzenia” — II. 8.45 Przerwa. 9.00 Język polski dla klas I lic. — Poezja XVII wieku. 9.35 Przerwa. 10.55 Język polski dla klas III lic. — Staff — Leśmian — Tuwim. 11.30 Przerwa. 12.45 Język polski dla klas VII — Aleksander Fredro. 13.15 Przerwa. 13.40 i 14.35 Mechanizacja Rolnictwa — Mechanizacja zbioru zboża kombajnami — cz. I i cz. II. 15.05 Przerwa. 15.20 Fizyka rok I — Przedmiot i metodologia fizyki — cz. I i cz. II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z Bratkiem — w programie m. in. film „Przygody Tomka Sawyer’a” odc. I. 17.45 LWD. 18.00 Wieczór poezji Władysława Broniewskiego — Transmisja z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie. 19.20 Dobranoc — „Bolek i Lolek”. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypominamy, radzimy... 20.05 „Gra” — film TV prod. czech. 21.05 PKF. 21.15 „Oblicze zbrodni” — cz. III, reportaż pt. „Obrona Adama”. 22.00 „Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza” — program pt. „Satyra i frazaska XVII—XX w.”. 22.30 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.50 Program na piątek. 22.55 Fizyka (powt.).

PROGRAM II

17.30 Program dnia. 17.35 Scientist speaks — 16 lekcja języka angielskiego. 18.05 Dla dzieci: „Zamek w lesie” — film z serii: „Klechydy polskie” (kolor). 18.15 „Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg” — film TVP (kolor). 18.45 Filmy produkcji polskiej: „Dziwni artyści po obu stronach Babiej Góry”. „Sam wśród ptaków”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Leningradzkie melodie” — program TV radziecki. 20.45 24 godziny. 21.00 „Testament Agi” — film fab. prod. węgierskiej. 22.25 Scientist speaks — 16 lekcja języka angielskiego (powt.). 22.50 Program na piątek.

WYTNJ I ZACHOWAJ

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWCÓW** samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy, ładowaczy, monterów samochodowych, lokarzy, spawaczy-błacharzy, elektryków samochodowych, elektryków sieciowych, robotników do obsługi sprzętu ciężkiego, operatorów c.m.b. — dzwigi samochodowe — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Górnicza 18/36. 769-k

**STOLARZY** budowlanych i maszynowych, cieśli i tynkarzy przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mięjskiego nr 1, ul. Piotrkowska nr 55. Przy pracy w skardzie za dobrą jakość robot istnieje możliwość uzyskania wysokich premii. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7 — 15. 1042-k

**MURARZY**, betoniarzy, robotników budowlanych, slusarzy oraz operatorów samochodowych, zu-rawy wieżowych i gęsieniowych zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie m. Łódź. Wynagrodze-nie wg układu zbiorowego w budownictwie z mo-żliwością uzyskania do 30 proc. premii. 549-k

**SPAWACZY**, monterów — spawaczy lub slusarzy-spawaczy — zatrudni Samodzielny Oddział Wy-konawstwa Inwestycji przy „Anianiel” Łódź, ul. Armii Czerwonej 53. Zgłoszenia kandydatów przy-jmuje sekcja zatrudnienia i plac w godz. 6.30 — 14.30. 879-k

**ST. KONSTRUKTORA** projektowania aparatów elektrycznych, st. technika normowania, frezera, kierownika magazynu surowców, kierownika sek-cji księgowości finansowej, sprzedawcę — inwalidę — zatrudni Spółdzielnia Inwalidów Aparatury Elektrotechnicznej „Pokój” w Łodzi, ul. Warelka 1 (Teofilów). Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 1163-k

## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dzianka i Rada Wydziału Włókienniczego Poli-techniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 21 lutego 1972 roku o godz. 11 w auditorium W-33, Gmach Włókiennicy III p. odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. AR-TURA ROZYCKIEGO na temat: „Analiza kryte-rion jakościowej oceny przędzy bawelnianej”. Promotor: prof. dr Włodzisław Krysicki. Recenzenci: prof. dr hab. Włodzisław Krysicki — Politechnika Łódzka doc. dr hab. Wojciech Szmelter — Politechnika Łódzka doc. mgr inż. Kazimierz Narutowicz — Instytut Przemysłu Włókien Lykowych — Poznań  
Z pracą doktorską można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1363-k

## ŁÓDZKIE Zakłady Drzewne PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO

w Łodzi, ul. Wigury 4/6  
uprzejmie zawiadamiają,  
że z dniem 1. II. 1972 r.  
ZOSTAŁ URUCHOMIONY  
ZAKŁAD  
USŁUG STOLARSKICH  
DLA LUDNOŚCI W ŁÓDZI,  
przy ul. ZGIERSKIEJ NR 120  
TEL. 502-77

W ZAKRESIE: wykonania, naprawy,  
renowacji mebli kuchennych, mebli  
wbudowanych i segmentowych itp. wg.  
projektów PT KLIENTÓW.

Zakład dysponuje wszelkimi materia-  
łami płytowymi (laminowane, lakierowa-  
wane), stosuje okleiny naturalne  
(orzec, mahoń, dąb, jesion) pokrywane  
lakierami poliestrowymi.  
USŁUGI WYKONYWANE  
SA ZA GOTÓWKĘ I NA RATY  
za pośrednictwem PKO.  
ŁÓDZKIE Zakłady Drzewne  
PP TERENOWEGO  
SWIADCZĄ USŁUGI STOLARSKIE  
dla ludności w zakładach  
w Łodzi przy ul. ul.:  
Poznańska 51, tel. 453-97,  
Gandhiego 28 (pawilon)  
Zgierska 120, tel. 502-77,  
Zakłady są czynne codziennie  
w godz. 11-19, w soboty w godz. 11-17.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**CZARNIECKA Góra** (woj. kielecki) — działki bu-dowlane, zalesione, na-dażące się na obiekt ko-lonijny sprzedam. Na-kończona, Krakow, Ko-narskiego 21/7 1251 k

**PLAC** 1.400 m ogrodzo-ny w Łodzi sprzedam. Wójcik, Tybury 2 m. 19

**RODOWODOWEGO** coc-ker-spaniela — sukę 7-miesięczną sprzedam. Nowotki 28-7, po 18

**NOWE futro**, łapki ka-rakulowe — sprzedam. Tel. 562-91

**PIANINO „Legnica”** bra-zowe — sprzedam. Ra-dogoszcz, Światłana 3 m. 1 1663 g

**KUCHNIE** gazowo-węglo-wo sprzedam. Tel. 354-94

**COCKER** — spaniele ro-dowodowe szczeniata — sprzedam. Pabianice, tel. 23-92 1557 g

**MISZANKĘ** dla kur-nosiek i alerosy w do-nkichach sprzedam. — Chodkiewicza 13

**MASZYNE** piekarniczą i maszynę do robenia lo-dów sprzedam. Wido-mość: Cukiernia-piekar-nia, Sopot, ul. 20 Pań-dziernika 810 1385 g

**MASZYNE** dziewiarską 2-płytową „5” — stan idealny — sprzedam. Wdziczna 5. Dygasiński

**POKOJ** i pokój oddziel-ne, samodzielne, cen-trum, zamienie na „M-3”. Oferty „1349” Prasa, Piotrkowska 96

2 **POKOJE**, kuchnia — stare budownictwo i po-kój, kuchnia — bloki, zamienie na „M-5”, mo-że być własnościowe. Tel. 201-36 1491 g

**KUPIE** mieszkanie włas-nościowe. Oferty „1408” Prasa, Piotrkowska 96

**M-2** w Kolumnie za-mienie na pokój w Ło-dzi. Tel. 232-92 1732 g

**MŁODE** małżeństwo — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na 2 lata. Oferty „1729” Prasa, Piotrkowska 96

**ZGIERZ** — 2 pokoje, ku-chnię 58 m kw., w.c., i piętro, słoneczne, zamie-nie na pokój z kuchnią nowoczesną w Łodzi. Wiadomość Zgierz, tele-fon 16-38-88 1739 g

**ASYSTENT UL** z żoną poszukuje na rok nie-krepującego pokoju w śródmieściu. Najchętniej okolice Radiostacji. Of-erty „1738” Prasa, Pion-owska 96

**PRZYJME** do pokoju pa-na uczącego się, pracu-jącego. Tel. 329-87

2 **POKOJE**, kuchnia — rozkładowe, bloki, kwa-teronkowe, I p., telefon ewent. garaż, zamienie na 3 lub 4 pokoje row-norzędne. Oferty „1710” Prasa, Piotrkowska 96

**POKÓJ** w blokach (Osie-dle Doły) do wynajęcia. Platne z góry za rok. Oferty „1734” Prasa, Pion-owska 96

**KUPIE** mieszkanie włas-nościowe 3-pokojuowe z wygodami lub pół domu, najchętniej w okolicy Radiostacji lub na Julianowie. Oferty z po-daniem ceny „1733” Pra-sa, Piotrkowska 96

**MIESZKANIE** 3 pokoje, hol, pokój służbowy, komfort 121 m kw., te-lefon, śródmieście, zamienie na 2 pokoje mniejsze spółdzielcze, własnościowe. — Oferty „1379” Prasa, Piotrkow-ska 96

**TRZY** pokoje, kuchnia, I p., wszystkie wygody, zamienie na pokój, ka-uchnię i pokój oddziel-ne. Próchnika 5 m. 24, oglądać: godz. 10—19

**MALZENSTWO** z dzie-ciem poszukuje miesz-kania w blokach na po-ltora roku. Oferty „1350” Prasa, Piotrkowska 96

**WPISY** na zaocznę (ko-respondencyjne) kursy kreśleń maszynowych, konstrukcyjnych, budow-lanych, kosztorysowania, przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych u-dziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11

**NIEMIECKI**, rosyjski, nau-ka, tłumaczenia. Keppe Wigury 12, front, II klat-ka 667 g

**MATEMATYKA** — ucz-nim, studentem. 257-57, mgr Pluskowski

**MATEMATYKA**, fizyka, korepetycje. Mgr. Obni-ski, 313-31 1400 g

**UCZENNIE** przyjmie za-kiad fryzjerski, Długo-sza 2 1737 g

**POMOC** do 2-letniego dziecka zaraz potrzebna. Innowołańska 9 m. 116, po 17 1816 g

**AKWIZYTOR** przyjmie przedstawicielstwo han-dlowe. Zgłoszenia listowo-ne: Łódź, Pabianicka 4-1, Dejwiska 1442 g

**TECHNIK** — chemik z kilkuletnim stażem, przy-jmie pracę w Łodzi. Of-erty „1743” Prasa, Pion-owska 96

**UNIEWAŻNIAM** zagu-bione 2 pieczątki o brzmieniu „Irena Paw-łowska lekarz-dentysta” oraz „532 m. Łódź”

**RABKA** — Przyjme dzie-ciła w czasy, Opiekę i-ekarską zapewniona. Ge-nowała Chowaniec, ul. Chopina 10, tel. 18—95

**POSZUKUJE** świadków rozbićka „Syrunki” sto-jącej przed domem w godzinach wieczornych dnia 27 stycznia br. Sta-niewicz, Rewolucji 36—7

